

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KL POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 108 (2737) ROK IX

ŁÓDŹ, ŚRODA 6 MAJA 1953 ROKU

CENA 15 GR.



Serdeczne pozdrowienia dla Łódzkich Włókniarzy z okazji Międzynarodowego Święta Robotniczego — z życzeniami przekroczenia planów 4 roku Sześcioletki w całym studencie Łódzkiej przesyła jej studenci polscy Leninograds Włókniarzy, Stolarzyk, Saccio, Waszkowski, Jakubiak, Różyński, Adamczewski.

6 Łódź — Stolarczyk, Saccio, Waszkowski, Jakubiak, Różyński i Adamczewski — studenci w Leninogradskim Instytucie Włóknienniczym, nadesłali do redakcji „Głosu Robotniczego”, z okazji Święta 1 Maja, pozdrowienia dla młodzieży naszego miasta oraz życzenia przekroczenia zadań produkcyjnych 4 roku Sześcioletki dla Łódzkich włókniarzy.

NA ZDJĘCIU: karta pocztowa oraz tekst życzeń.

Otoczyć troskliwszą opieką korespondentów robotniczych

Ruch korespondentów robotniczych i chłopskich ma poważne osiągnięcia, stał się ruchem masowym, a opieką, jaką otoczony został przez partię i władzę ludową, gwarantuje mu dalsze zdrowe perspektywy twórczego rozwoju.

Towarzysz Stalin, określając rolę korespondentów, stwierdził:

„Ich rola polega przede wszystkim na piętnowaniu braków naszej społeczności radzieckiej. Są oni bojownikami o zlikwidowanie tych braków, dowódcami proletariackiej opinii publicznej, starającymi się skierować niewyczerpane siły tego potężnego czynnika na pomoc partii i władzy radzieckiej w trudnym dziele budowy socjalizmu”.

Nasza gazeta w swej pracy z korespondentami ma bogate doświadczenia. Wiele braków i niedociągnięć zlikwidowano w Zakładzie „D” ZPB im. Stalina — dzieł korespondentów.

Wieloletni korespondentowie, jak Michał, w Złotych Zakładach Remontu Maszyn — dzieł korespondentów, tow. Piskunowicz czy tow. Własiak. Pomagali krytycznymi notatkami, dyskusyjnie i organizacyjnie tow. Podgórnicy z ZPW im. Waryńskiego, tow. Janicki z ZPB im. Koczańskiego, Rzepecki z Pabianickich ZPB, Bykowski z Piotrkowskich ZPB i wielu, wielu innych naszych aktywnych współpracowników. Dzięki sygnałom korespondentów — zlikwidowano wiele zaniedbań. Właśnie oni nie raz pomagali nam dzielnie likwidować biurokratyzm, bezduchność, złą wolę i przejawy wszelkiego rodzaju oportunistów, popularyzując z drugiej strony osiągnięcia załóg i przodujących robotników, dzieląc się z gazetą sukcesami i osiągnięciami klasy robotniczej.

Trzeba jednak stwierdzić, że ta liczna armia korespondentów nie wszędzie znajduje dostateczną opiekę i dostateczne poparcie ze strony organizacji partyjnych.

Tak było w ZPB im. Armii Ludowej, gdzie brak opieki doprowadził do częściowego zahamowania pracy korespondentów, a równocześnie stworzył podatny grunt dla tłumienia krytyki i szyskanowania korespondentów. Obojętność dla pracy korespondentów, pozostawienie ich samym sobie w walce z różnym rodzajem przejawami tłumienia krytyki, doprowadziło do tego, że żywotne kiedyś kluby korespondentów w ZPB im. Harnama czy Dzierżyńskiego zatraciły swą bojowość i stały się mało aktywne, że prawie we wszystkich zakładach przemysłowych Tomaszowa Maz. ruch korespondentów rozwija się bardzo słabo.

W niektórych wypadkach sekretarze organizacji partyjnych, miast chronić korespondentów przed naciskami tłumicieli krytyki, miast troszczyć się o jak najlepszą atmosferę dla rozwoju zdrowej, twórczej krytyki, sadzą, że są powołani — jak to miało miejsce w Łódzkiej Fabryce Maszyn —

do „cenzurowania” materiałów korespondentów, sądzą, że korespondenci winni być z nimi „uzgadniani”.

Są to wypadki, na szczęście, sporadyczne. Wiele sekretarzy, jak tow. Wojcik w ZPB im. Marchlewskiego, obecnie tow. Pawlak w ZPB im. Armii Ludowej, sekretarz organizacji partyjnej w WZPB im. 1 Maja czy Polnacki — Łódzkich ZPB — przejawia żywe zainteresowanie pracą korespondentów i służy im w razie potrzeby pomocą. Ale fakt, że istnieją jeszcze objawy niedoceniania ruchu korespondentów — jest wysocy niepokojący.

Korespondent jest niezależny od instytucji i osób, z którymi spotyka się w swej pracy. Powołany jest przez redakcję i przed redakcją tylko odpowiedzialny. Tyłko redakcja decyduje co może być drukowane, a co załatwione w inny sposób. Również ona przede wszystkim opiekuje się korespondentem.

Nie znaczy to jednak naturalnie, że nasze organizacje partyjne mogą być obojętne, czy „neutralne” w stosunku do korespondentów z poszczególnych zakładów.

Właśnie one, i przede wszystkim one, są w stanie i są zdolne stworzyć odpowiedni klimat, w którym rozwijać się będzie zdrowe i twórcze krytyki, w której coraz śmielej rozwijać się będzie ruch korespondentów. Właśnie one winny czujnie strzec atmosfery, w której nie będzie nawet prób tłumienia krytyki. Właśnie one winny pomagać w likwidowaniu braków i uchybień, podnoszonych w materiałach korespondentów. One — obok redakcji — winny otoczyć troskliwą opieką korespondenta, by stał się on rzeczywistym „dowódcą proletariackiej opinii publicznej”.

Wszędzie, w każdym zakładzie pracy musi istnieć atmosfera, w której ruch korespondentów będzie się bujnie rozwijał, a tę atmosferę, obok redakcji, powinny i niezaprzeczalnie stworzyć nasze organizacje partyjne.

Dlatego też komitety zakładowe, egzekutywy poszczególnych organizacji partyjnych, a razem z nimi komitety dzielnicowe i miejskie winny rozejrzeć się po swoim terenie i sprawdzić, w jakich warunkach pracują u nich korespondenci robotniczy i jeśli warunki te są jeszcze niedostateczne — podjąć w tej sprawie odpowiednie decyzje.

A wtedy, gdy wszędzie, w każdym zakładzie pracy korespondenci odczuwają, że obok opieki i pomocy redakcji, taką samą pomoc i opiekę daje im organizacja partyjna — wtedy jeszcze lepiej i śmielej pomagają będą partii, pomagają władzy ludowej w walce o plan, w walce ze wszystkimi przeżytkami dnia wczorajszego, w walce o pełne realizowanie zadań budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

1) Dzieła, tom VI, str. 266.

Wcielać w życie nauki klasyków marksizmu

— to najlepiej służyć Polsce i ludzkości

Towarzysz Bierut na uroczystym otwarciu

wystawy publikacji

„Marks-Engels-Lenin-Stalin”

WARSZAWA, 5. 5.

Dnia 5 bm. w związku ze 135 rocznicą urodzin Karola Marksa w salach Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy publikacji „Marks-Engels-Lenin-Stalin”.

Na uroczystość przybył przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów, Bolesław Bierut.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rady, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, Wojska Polskiego oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatycznych państw obcozwojny.

Na uroczystości przemówił sekretarz KC PZPR — Edward Ochab (przemówienie podajemy na str. 2).

Następnie Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oraz obecni na uroczystości zwiędli wystawę oprowadzani przez prof. Tadeusza Daniszewskiego.

Do obejrzenia wystawy Prezes Rady Ministrów wpisał się do księgi pamiątkowej.

Nowo powstała wystawa publikacji „Marks-Engels-Lenin-Stalin” obrazuje przy pomocy licznych zebranych materiałów dokumentalnych, ilustracji, plansz, wykresów i obrazów twórczy rozwój myśli marksistowsko-leninowskiej, oraz jej decydujący wpływ na przebieg wielkich wydarzeń historycznych XIX i XX stulecia.

Wystawa ilustruje też proces dojrzewania rewolucyjnej myśli marksistowskiej w polskim ruchu robotniczym. Specjalne sale wystawy poświęcone są epoce stalinowskiej — epoce zwycięskiej realizacji idei marksizmu-leninizmu.

Biuro Światowej Rady Pokoju obraduje w Sztokholmie

10 maja
VII Walny Zjazd
inżynierów i techników
włóknienników

Dnia 10 bieżącego miesiąca, o godzinie 17, w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 13, odbędzie się VII Walny Zjazd Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego. Porządek obrad zjazdu przewiduje m. in.: wybór władz Stowarzyszenia, przyjęcie nowego statutu oraz referat pt. „Ocena ankiety publikowanej na łamach „Dziennika Łódzkiego”.

Konsultacje w Łódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego powiadomi uczestników cyklu wykładów „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, że z konsultacji indywidualnych do tematu drugiego: „Istota kapitalistycznego wyzysku”, korzystać można w dniu 7 maja 1953 r., w godz. 18—20 w Łódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego Traugutta 1.

Na rozpoczynającą się 5 maja w Sztokholmie kolejną sesję Biura Światowej Rady Pokoju przybyli przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie oraz przedstawiciele ruchu obronności pokoju w różnych krajach, członkowie Biura Światowej Rady Pokoju Eugénie Cotton, Laurent Casanova (Francja), Leopold Infeld (Polska), Antoine Tabet (Liban) i inni.

Biuro Francuskiej Rady Pokoju wystosowało do premiera Rene Mayera pismo, w którym stwierdza, że dnia 27 marca Komisja Kongresu Narodów w Obronie Pokoju skierowała do rządu francuskiego i innych zainteresowanych rządów apel o podjęcie kroków dla zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

„Dzisiaj — podkreśla biuro Francuskiej Rady Pokoju — gdy opublikowane już zostały odpowiedzi innych rządów, naród francuski nie może zrozumieć milczenia swego rządu. Ma on prawo znać jego zamiary i rząd obowiązany jest przedstawić mu je zupełnie wyraźnie”.

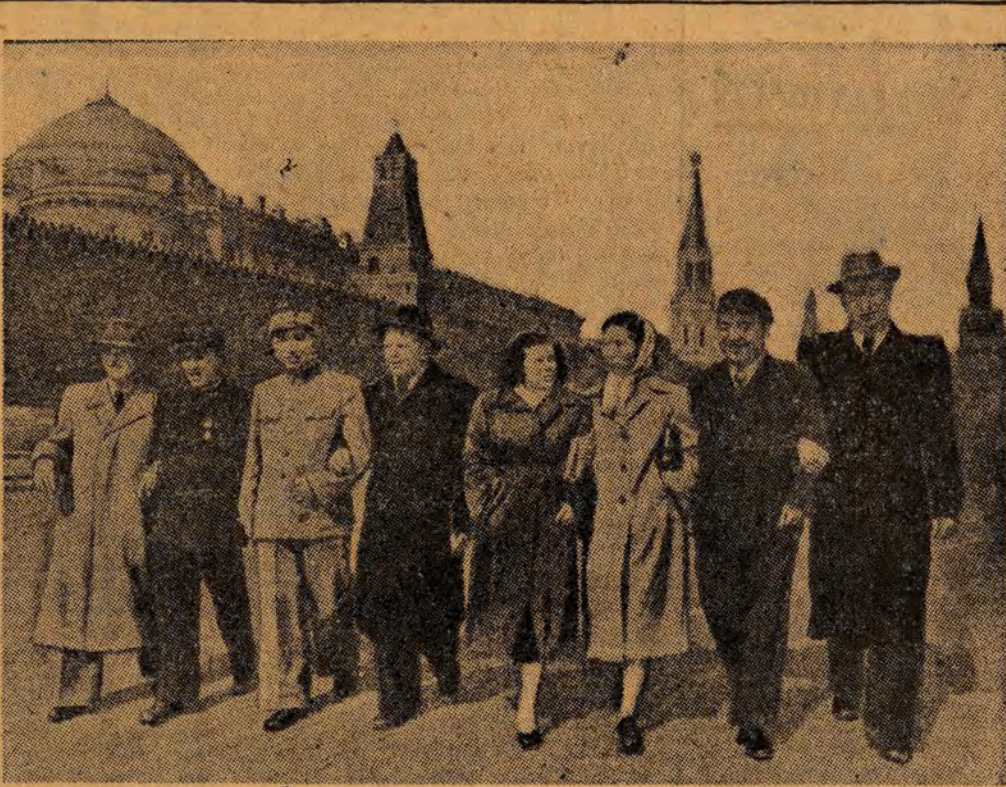
Sztandar przechodni CRZZ i tytuł przodującego zakładu zdobyła załoga ZPB im. Marchlewskiego

Centralna Rada Związków Zawodowych przyznała załozce ZPB im. Marchlewskiego za osiągnięcia uzyskane we współzawodnictwie międzyzakładowym w I kwartale br. sztandar przechodni CRZZ, tytuł przodującego zakładu w przemyśle włóknienniczym oraz nagrodę pieniężną w wysokości 60 tysięcy złotych.

Jest to już drugie bardzo wysokie odznaczenie, jakie zdobyła załoga ZPB im. Marchlewskiego za swe osiągnięcia produkcyjne w I kwartale czwartego roku Planu 6-letniego (przed kilku dniami przyznany jej został sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy).

Wyróżnienia te niewątpliwie zmotywują całą załogę do jeszcze wydajniejszej pracy, do dalszego wzmocnienia walki o pełną i przedterminową realizację zaplanowanych zadań, o podniesienie jakości i ilości produkcji oraz o jak najdalej idące obniżenie kosztów własnych.

Przypominamy, że w IV kwartale ubiegłego roku obydwa sztandary zdobyła ZPB im. Dubois.



Ze wszystkich krajów ziemskiego globu przybyli do Moskwy delegacje mas pracujących, by wziąć udział w radośnym święcie 1 Maja.

NA ZDJĘCIU: — przodujący stłachanowcy moskiewscy wraz z chińskimi gośćmi na Czerwonym Placu w Moskwie; tokarz Paweł Bykow, bohater pracy Czean Min-sza (z miasta Anisari), Czean Cui-min (z Szanghaju), majster Aleksander Czulkich, przadka Maria Rożniewa, Wan Jun (z Pekinu), Wan Tao (z miasta Stalinaj) i murarz Wasyl Korolew.

Nasze ekipy kontrolne DONOSZA

W 200 procentach

Ekipa Nr 46
ZPDZ, im. Piłsudskiego

Żałoga nasza zobowiązania długookresowe, przypadające do realizacji w kwietniu, wykonała w 200 proc., a plan produkcji w 104,9 proc. W nowym miesiącu wystartowaliśmy również dobrze, wykonując plan w dniu 2 maja w 103,4 proc., przekraczając równocześnie znacznie plan jakościowy.

W realizacji zobowiązań produkuje młodzieżowa taśma Władysław Kłosz, która plany dzienne wykonuje w 124 proc., produkując 100 proc. pierwszego gatunku.

W ramach Wart Pierwszomajowych pracownicy ciwialni swe zobowiązanie zrealizowali w 150 proc. Zespół dziewiarszy I, II i III sali przerobił na dzianinę wszystkie odpadki. Pracownicy krajalni wykroili dodatkowo 3.716 sztuk różnych elementów. Majstrowie Jan Łukowski, Józef Wojtczak i Józef Wiaderkiewicz, którzy do dnia 1 maja zobowiązali się wyremontować jedną maszynę — w dniu 27 kwietnia oddali do produkcji dwie maszyny.

Z. Czarnecki, F. Słowiński i H. Rutkowska.

Po sukcesie załamanie planu

Żałoga przedziału plan kwietniowy wykonała w 101,9 proc. Osiągnięto to dzięki pełnej mobilizacji załogi i ofiarnej pracy aparatu majsterskiego. Wyróżnić szczególnie trzeba zespół majstra Władysława Komorowskiego z trzeciej zmiany, który plan miesięczny wykonał w 103,3 proc. Zespół majstra Nadolskiego ze zmiany pierwszej osiągnął 102 proc. Pozostała w tyle zmiana druga, majstra Michała Kuczyńskiego.

Po tym niewątpliwym sukcesie drugi dzień maja przyniósł jednak przykrą niespodziankę: plan w dniu tym został wykonany tylko w 95 proc. Trzeba, aby załoga przedziału jak najszybciej straciła te nadrobila.

J. Konarski, B. Bratek i C. Gilewska.

Zobowiązania wykonano

Zobowiązania, podjęte przez załogę Rudzkiej Fabryki i Wykończalni „Pierwsza”, których realizacja przyniosła ponad 20 tysięcy zł oszczędności, wykonane zostały do dnia 29 kwietnia br.

W. Hendel i J. Wypchło.

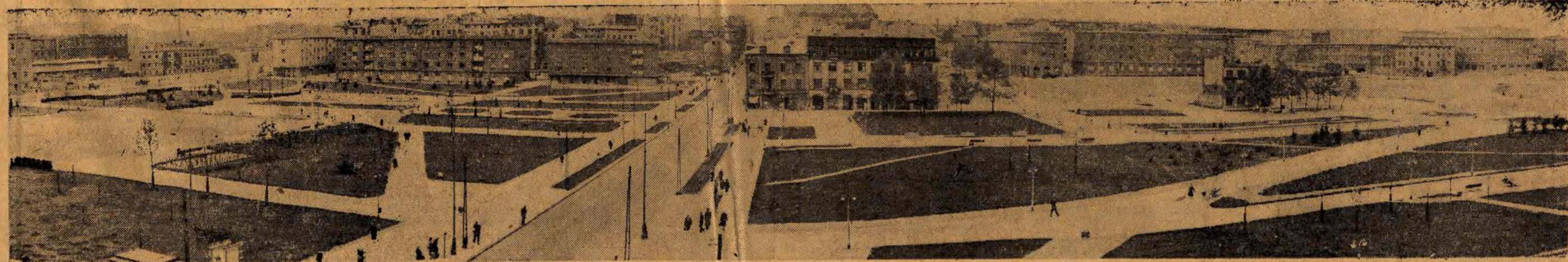
Nowa spółdzielnia produkcyjna w powiecie kutnowskim

W ostatnich dniach w pow. kutnowskim powstała nowa spółdzielnia produkcyjna. Organizowali ją melioranci i średnioludni chłopcy z kromady Świeżan, w gminie Łaneta. Statut spółdzielni podpisał 9 chłopów. Ogólny areal ziemi nowoorganizowanej spółdzielni wynosi około 75 ha.

Do powstania tej spółdzielni w poważnym stopniu przyczynił się dobry przykład sąsiednich spółdzielni produkcyjnych w Grochowie i Imielnie oraz ofiarna praca uświadamiająca, prowadzona wśród chłopów przez sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, tow. Józefa Zawieruchę i aktywistów Frontu Narodowego, Bolesława Mikołajczyka i Antoniego Frontczaka.

Na zebraniu organizacyjnym wybrano zarząd spółdzielni, w skład którego weszli: Bolesław Mikołajczyk — jako przewodniczący oraz Jan Frontczak i Lech Kowalski — jako członkowie zarządu.

Nowa Łódź



Panorama parku i nowych bloków na Starym Mieście.



Przyjemnie upływa czas po pracy w świetlicy ZPB im. Harnama.

(do reportażu później)

Fot. — A. J.

Wiosenny spacer po świetlicach

Podróż kształcą — mówi stare przysłowie. Ale w naszym letniacym, pełnym zmian życia kształcą nie tylko podróże. Kształcą również i spacer. Zna spacerzeż moją na urzecz wiele ciekawych rzeczy, niejedno zobaczy i dużo się nauczy — przekonacie się, drodzy Czytelnicy, jeśli wybracie się wraz z nami. Odwiedzimy w naszej redakcji kilka świetlic przy zakładach przemysłu włókienniczego. Zobaczymy, jak spędzają czas wolny od pracy robotnicy, czy i jak się uczą i bawią, i jak im w tym pomagają świetlice. Wyruszymy więc ulicą Kilińskiego.

Przy ulicy Kilińskiego mieszczą się świetlice ZPB im. Harnama. Szerokie, wygodne schody prowadzą na piętro. Spora zamknięta drzwi do latu gwar wesołych głosów. Cichną przy pierwszych dźwiękach fortepianu. Na podłodze miodziestym głosem komendy: zaczynamy — dobiega dla odmiany rytmiczny tupot wielu nóg. To dziecięcy zespół baletowy ćwiczy popisy numer programu pod kierunkiem koleżanki z baletowego zespołu dorosłych.

W świetlicy Zakładów im. Harnama życie widać. Młodzi przychodzą tu, aby rozegrać partię szachów, pograć w ping-ponga, podyskutować z rzywciami nad świeżo przeczytaną książką, przebrać gazetę i czasopiśmi. Starszych interesują wyświetlane filmy, posiedzenia o przebiegu realizacji podjętych zobowiązań. Organizowane są co pewien czas wieczory wymiany doświadczeń z przodownikami pracy, które w codziennym walce o plan, o lepsze wyniki w pracy. Uwagę przywiązuje także estetyczna i rzetelna wystawa obrazująca życie i pracę Towarzystwa Stalina. Koncerty dla przodowników pracy gromadzą w sobotnie popołudnia taką liczbę słuchaczy, że największa sala zaledwie może pomieścić przybyłych.

Dobra świetlica — powiemy — właściwie i celowo zorganizowane zajęcia, które pomagają niewątpliwie i w pracy i w zabawie robotnikom Zakładów im. Harnama. Ale idźmy dalej, zobaczmy, czy i w innych świetlicach jest podobnie.

Duży, ładny budynek w głębi ogrodu. Napis nad bramą głosi, że mieszczą się tutaj świetlice WZPB im. I. Maja. Na korytarzu panuje głucha cisza. Drzwi są zamknięte na cztery spusty. Kierownik wyjaśnia, że świetlica jest właśnie zamknięta, ale poza nią i

bibliotekarka istotnie nie ma w niej nikogo. I to nie tylko dzisiaj. Tak jest codziennie od szeregu miesięcy. Dlaczego tak się dzieje, dlaczego robotnicy WZPB im. I. Maja nie odwiedzają swojej świetlicy? W wyniku dłuższej rozmowy z kierownikiem wyjaśnia się wiele spraw. — Ludzie nie przychodzą, bo ich tu nie przyciąga, brak jest jakiegokolwiek imprez, jakiegokolwiek zajęć świetlicowych. Jest to rezultat braku współpracy z zakładem przy świetlicy, małego zainteresowania dyktantów, braku opieki i pomocy ze strony podstawowej organizacji partyjnej i organizacji ZMP.

Zajrzyjmy teraz do świetlicy ZPB im. Waryńskiego. Z dużych, ładnych sal wieje chłodem i pustką. I tutaj nie ma nikogo. O powód tej martwoty zapytamy znanego przodownika pracy, przedkłada Konstantego Lauksa. Tow. Lauks w pierwszej chwili wydaje się trochę zaskoczony. Dlaczego sam nie chodzi do świetlicy, dlaczego nie chodzi do niej inni robotnicy? — To się nie da wyjaśnić w kilku słowach. Trzeba opowiedzieć wszystko od początku. I to, Lauks opowiada. W momencie, kiedy świetlica otwarto, wszystko zapowiadało się po myślnie. Zorganizowano sekcję baletową. Z zapasem zabrali się do roboty młodzież. I trudno jest dziś nawet stwierdzić, dlaczego to wszystko upadło. Faktem jest, że obecnie w świetlicy nie ma żadnych zespołów artystycznych, żadnych zajęć, co gorsza, można tam często wieczorami spotkać pijaną młodzież, pozwalającą sobie na chuligańskie wybryki. Nie jest to młodzież z Zakładów im. Waryńskiego. Są to jacyś niktory nieznanego pochodzenia, którzy korzystając z tego, że świetlica znajduje się poza terenem zakładu i wstęp do niej jest wolny, przychodzą tam bardzo często. W rezultacie nawet najwytrwalsi zwolennicy zajęć świetlicowych przestali tułać zagladając. Jak zaradzić z tym, jak przyciągnąć na powrót młodzież i starszych robotników? Tow. Lauks słusznie uważa, że potrzebna jest pomoc i opieka ze strony kierownictwa zakładów, konieczny jest udział w życiu świetlicy młodzieży ZMP-owskiej oraz więcej inicjatywy ze strony kierownictwa w organizowaniu ciekawych zajęć.

W naszej wędrówce zajdziemy do jeszcze jednej świetlicy, przy ZPB im. Gwardii Ludowej. Niewiele się ona różni od dwóch poprzednich. Królestwo

nudy i ospałości młodzi się tutaj w kilku pięknych salach. Poza dziecięcym zespołem tanecznym brak jakiegokolwiek sekcji. Brak odczytów i pogadanek, filmów i dyskusji, imprez artystycznych i koncertów. Nic więc dziwnego, że młodzież ucieka stąd do świetlicy w Domu Młodego Robotnika, gdzie można się zabawić i nauczyć czegoś pożytecznego, gdzie jednym słowem można przyjemnie spędzić czas wolny od pracy. Świetlica przy zakładach spełnia tylko jedną rolę — służy jako miejsce wszelkiego rodzaju zebrań. A członkowie zarządu świetlicowego zamkają ją, aby nie widzieć, że życie w świetlicy dawno zamarało.

Nasz krótki spacer po świetlicach skończony. To co ujrzałyśmy nie nasrąja jednak zbyt optymistycznie. Większość świetlic przyzakładowych, tożasadnie martwe lokale, nie spełniające żadnej roli, to miejsca, do których nikt nie zagląda. Że może jednak być inaczej, świadczy przykład świetlicy przy Zakładach im. Harnama.

Wnioski nasuwają się same. — Aby życie świetlicowe rozwijało się należycie, aby świetlica stała się miejscem odpoczynku po pracy i miejscem nauki, trzeba dużo inicjatywy zarówno ze strony kierownictwa świetlicy, jak i samych robotników, dla których jest przeznaczona, a zwłaszcza ze strony młodzieży. Ale od obowiązku opieki i pomocy nie jest wolne także kierownictwo zakładów, rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna. Tylko współpraca tych wszystkich czynników zapewni świetlicy trwały rozwój, spowoduje, że będą do niej chcieli przychodzić robotnicy — starszy i młodzi. I tylko wtedy świetlica będzie spełniała swe zadanie. Będzie poprzez naukę i zabawę oddziaływać wychowawczo na społeczeństwo.

ANNA JEDROWICZ

Miliony złotych toną w błocie

Z wielkich korzyści buchają kłęby pary. Jesteśmy w pralni wlny. Dyskusje na temat: czy zbudować w Łodzi urządzenia podobne do istniejących w Częstochowie, czy też zastosować inną metodę, stracono, prawie dwa lata.

Wprawdzie w Częstochowie, w porównaniu z rokiem 1950, w roku ubiegłym zwiększono produkcję tuszoczołpów o ponad 100 proc., ale na drodze do jej dalszego rozwinięcia stoi przeszkoda w postaci braku pewnej ilości, minimalnej reszta, materiałów, takich jak rury, karbid, acetylen itp. Sprawa „walki” o te materiały, jak nie ma tak nie ma.

W okresie straconym na jałową dyskusję powstały w kraju setki nowych wielkich i średnich obiektów przemysłowych, wybudowano dziesiątki tysięcy izb mieszkalnych, wspaniałych gmachów.

A w dziale inwestycji CZPW trwały narady, powstawały coraz to nowe projekty, jeden mniej realny od drugiego. Wreszcie zdecydowano zbudować urządzenia podobne do już posiadanych. Teraz Centralny Zarząd rozpoczął poszukiwania biura projektowego, które by się podjęło opracowania dokumentacji technicznej. Zwrócono się do Biura Projektowego Przemysłu Mięsnego-Mleczarskiego — odmówiło. To samo było z Biurem Projektów Przemysłu Chemicznego i Biurem Projektów Przemysłu Rolniczo-Spożywczego. Mijały miesiące, a tuszoczołpy dalej spływały do kanałów.

Ostatecznie na interwencję MPL wykonania dokumentacji podjęło się Biuro Konstrukcyjne przy Zarządzie Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego i Oddziale w Łodzi. Ale tu wyłoniła się nowa trudność. Kto opracuje część technologiczną założeń projektu? A kto by jak nie Główny Instytut Włókiennictwa, posiadający nie tylko wysoko wykwalifikowanych inżynierów-włóknarzy, ale i chemików. I CZPW zwrócił

się z tą sprawą w końcu 1952 r. do GIW.

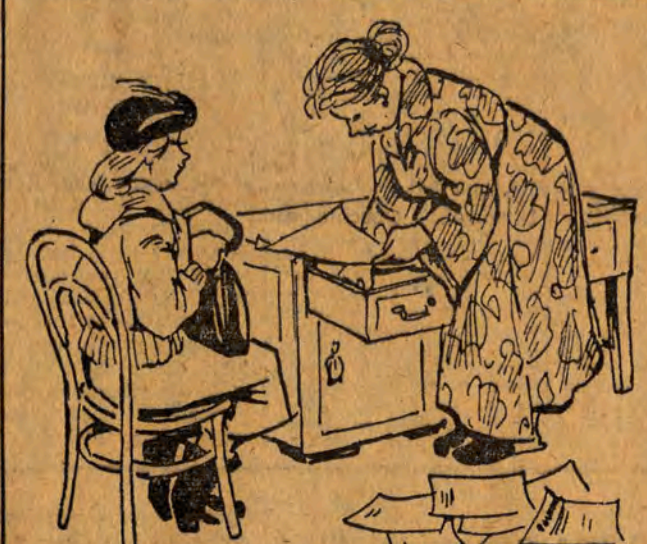
Kierownictwo GIW zajęło stanowisko co najmniej dziwne. Odpowiedziało mianowicie, że „wypowia się”, ale dopiero po otrzymaniu szczegółowej inwentaryzacji urządzeń istniejących w Częstochowie.

A inwentaryzacja to dodatkowe koszty, a przede wszystkim strata kilku dalszych miesięcy. Czy nie lepiej i prościej wydelegować kogoś do Częstochowskich ZPW, celem zapoznania się z urządzeniami i stosowanymi tam metodami odzyskiwania tuszoczołpów? Nie pomogły interwencje przedstawicieli CZPW. W odpowiedzi uszydzieli, że niełatwo, że trudno, że zagadnienie to... nie było przewidziane w planie prac GIW i że w związku z tym najlepiej byłoby opracowanie jego zlecenie komuś „prywatnie”. Wszelkie komentarze są tu chyba zbędne.

Milliony złotych w dalszym ciągu toną w błocie. Sadząc z tempa prac przygotowawczych, na wybudowanie urządzeń do odzyskiwania tuszoczołpów w ZPW im. Gwardii Ludowej potrzeba będzie jeszcze przynajmniej kilku lat. A przecież cała sprawa wcale nie jest skomplikowana. Skopowanie urządzeń istniejących w Częstochowie nie przedstawia problemu. Przy tym koszt ich budowy jest stosunkowo bardzo niski, a do obsługi potrzeba zaledwie kilkunastu osób.

Wszystko robiła się o brak stanowczej decyzji, pachnie na kilometr ślamazarstwem i biurokracją. Najwyższy czas skończyć z tym, nie wolno dłużej zwlekać. Trzeba, aby sprawą tą naprawdę zainteresowały się odpowiednie wydziały w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, by przystąpiły do „papierkowej roboty”, by wyznaczone zostały konkretne terminy i zadania.

Nie wolno dłużej dopuszczać do bezdusznego marnotrawstwa cennych surowców. J. KRYGIER



— Mój Karol nie mi nigdy nie mów o swoich tajemnicach służbowych. O wszystkim muszę się dowiadywać z jego papierów.

[„Krokodil”]

NASI KORESPONDENCI

niska

Brak kontroli realizacji zobowiązań może pomniejszyć osiągnięcia załogi

Jednym z podstawowych warunków właściwej realizacji planów i zobowiązań jest stała kontrola ich wykonania, która zezwala na natychmiastowe likwidowanie wszelkich trudności, na jakie członkowie załogi napotykają w pracy. Dlatego też, kiedy załoga ZWAT podjęła długookresowe zobowiązania i przystąpiła do współzawodnictwa, słusznie uczyniono powołując „trójki” kontrolne w poszczególnych działach, które miały śledzić przebieg realizacji tych zobowiązań. W skład „trójek” weszli: kierownicy oddziałów, mężowie zaufania i przedstawiciele organizacji partyjnej.

Trzeba stwierdzić, że nie wszystkie jednak „trójki” przystąpiły do właściwej pracy. Nie wszystkie kontrolują przebieg współzawodnictwa, co w rezultacie może spowodować, że dobre chęci załogi i zapał robotników pójdą na marne, gdyż różne przeszkody mogą utrudniać wykonanie zobowiązań i zniechęcać współzawodniczących.

Nie kontroluje realizacji zobowiązań „trójka” z oddziału rewolwerów, w skład której wchodził tow. Władysław Górecki, Zofia Szudlarek i Józef Pajszczak. Nie kontrolują również przebiegu współzawodnictwa członkowie „trójki” z oddziału wiertarek: Władysław Kuna i Kazimierz Głapińska. W ich ślad poszła również „trójka” z oddziału Nr 14, w składzie: Józef Wielecki, Kazimierz Juszczak i Mieczysław Szczepny oraz członkowie „trójki” oddziału tłoczni: Janina Hala i Zenobia Hanc.

Winni oni wziąć przykład z pracy innych „trójek”. Wzorem przecież pracują członkowie „trójki” kontrolnej z oddziału obróbki ręcznej — tow. Ryszard Przybył i Pelagia Dąbrowska, którzy wnikają we wszystkie trudności i zabiegają w produkcji pomagając pracownikom oddziału nie tylko wykonywać zobowiązania, ale wysoko je przekraczać. Wyróżnić również należy członka „trójki” kontrolnej tłoczni, tow. Suchyński, który sporządził nawet specjalny wykres, obrazujący wyniki współzawodnictwa o tytuł najlepszego brzdądzisty oddziału.

Gdyby wszyscy członkowie „trójek” kontrolnych pracowali tak jak wymienieni — realizacja zobowiązań przebiegałaby znacznie sprawniej i moglibyśmy być spokojni o plan produkcyjny drugiego kwartału.

S. GOŁĘBIEWSKI, M. KONECKA
J. PIOTROWSKI
ZWAT

Co na to kontrola techniczna?

Dużo do życzenia pozostawia praca aparatu technicznego i kontroli technicznej w Zakładzie „C” ZPB im. Stalina. Oto przykłady:

Przy zakładaniu u nas jednego z ostatnio produkowanych w Fabryce „C” materiałów — w tkaninach zaczęły powstawać pasy. Powodowane nierównomiernym wchłanianiem farby przez materiał. Przyczyną tego okazało się mieszanie przez tkaczy Zakładu „C” dwu różnych gatunków przędzy wątkowej.

Zakład „C” produkuje podobne, choć gatunkowo różne tkaniny. W jednych używamy jest watek i osnowa z włókna sztucznego, w drugich — osnowa jest z bawełny. Dlatego jednak przezywane są te tkaniny do naszych zakładów jako tkaniny tej samej marki — trudno zrozumieć.

Zdarza się również, że przezywane nam do wykończenia sztuksy są w środku sztywne lub porożdziane, co w żadnym wypadku nie jest dozwolone.

Zakład „D” alarmował już kilkakrotnie towarzyszy z Zakładu „C” o tym stanie. Jednak poprawy nie można się doczekać. Co więc robi kierownictwo kontroli technicznej? Co robi aparat brakerski Zakładu „C”? Co robi rada zakładowa i aktyw partyjny? A przecież w aparacie technicznym i brakerskim są członkowie partii, jak tow. Budziński, który jest inspektorem jakości, tow. Forsyalski — starszy brakerski, tow. Kolanowski — kontroler, tow. Gajewski — brakerski i inni. Winni oni wykazać więcej troski o jakość produkcji, nie dopuszczać do zmieszania różnych gatunków przędzy wątkowej czy marek tkanin.

Bo dodać trzeba, że na skutek tego stanu — załoga Zakładu „D” miała poważne trudności w dwu pierwszych dekadach kwietnia, gdyż trzeba było wstrzymać produkcję, a w przegladni powstało „waskie gardło” na skutek konieczności dodatkowego sortowania tkanin.

Dotychczasowe brakorobstwo, bo inaczej tego nie można nazwać — musi być w Zakładzie „C” zlikwidowane.

J. BAJSZCZAK
ZPB im. Stalina, Zakład „D”

Źródło siły naszej partii

O dobrej i złej pracy kół TPP-R na terenie dzielnicy Śródmieście-Prawa

W pracy większości kół TPP-R na terenie dzielnicy Śródmieście-Prawa od dłuższego czasu dało się zauważyć znaczne ożywienie.

Do przodujących należą zakłady kół TPP-R istniejące przy ZPDZ im. Emilii Plater, gdzie liczba członków wzrosła do 280. Zarząd między innymi opracował kilka gazetek ciekawych, poświęconych pamięci Towarzystwa Stalina, Jego rewolucyjnej walce, budownictwu Związku Radzieckiego i naszej przyjaźni z Wielkim Krajem Rad. Wiele wysiłku włożono również w dekorację świetlicy.

W ubiegłym roku źle pracowało kół TPP-R w ZPDZ im. Kasprzaka. Dzieki jednak pomocy podstawowej organizacji partyjnej, zarząd usunął wszystkie istniejące braki i dziś może się poszczycić znacznymi osiągnięciami.

Z inicjatywy zarządu kół TPP-R zorganizowano kurs języka rosyjskiego, rozwinęto szeroko prace uświadamiającą wśród członków załogi. Powstała trudność, na jaką napotyka zarząd w codziennej pracy, jest brak zainteresowania

organizacją TPP-R ze strony rady zakładowej. Jednak nie wszyscy członkowie zarządów kół TPP-R starają się ulepszyć swą pracę. Przykładem tego jest przewodniczący kół TPP-R w Łódzkiej Fabryce Maszyn Włókienniczych, który stwierdził, że organizacja w ich zakładzie nie pracuje gdyż, on nie może jej poświęcić za wiele czasu.

Rzecz jasna, że takie stawianie sprawy jest z gruntu fałszywe, gdyż jednym z celów pracy kół TPP-R jest przez zapoznanie naszych robotników z nowatorskimi metodami pracy inżynierów i robotników radzieckich, podniesienie ich kwalifikacji zawodowych.

Kół TPP-R w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych w ogóle nie posiada zarządu. Nie też dziwnego, że ilość członków kół nie wzrasta tutaj zupełnie.

Ten stan musi ulec zmianie. Zarząd dzielnicy TPP-R Śródmieście-Prawa musi się zająć co rychlej słabo pracującymi kółami TPP-R i ożywić ich pracę.

M. MAREK.

W roku 1924, bezpośrednio po śmierci Lenina, Józef Stalin, charakteryzując w genialnym dziele „O podstawach leninizmu” leninowską zagadkę partii, tak określił jego wymowę i znaczenie: „Fakt ten świadczy o tym, że szerokie masy robotników bezpartyjnych uważają naszą partię za własną partię, partię bliską i ukochaną, w której wzrosła i umocniła się do głębi zainteresowanie i której kierownictwo dobrowolnie powierzą swój los”.

Takich samych dowodów głębokiego zaufania mas do partii dostarczył okres, który dzieli nas od śmierci Józefa Stalina, kiedy to ze szczególną wyrazistością uwidoczniły się głębokie przemiany w świadomości milionów Polaków. W tym to okresie narodziła się szczególnie silnie uświadomiona sobie ogromna, nierozdzielna więź z partią, która całą swą działalnością, każdą uchwałą, na każdym kroku dawała i daje dowody, że najjaśniejsze dążenia i pragnienia narodu są jej pragnieniami i dążeniami. Najlepsi, przodujący synowie narodu doszli do niezłomnego przekonania, że miejsce ich jest w partii, że w jej szeregach winni z całą ofiarnością realizować nieśmiertelne idee, o które walczył Stalin, ponosić odciąż ciężar partyjnej odpowiedzialności za losy naszego socjalistycznego budownictwa.

Wyrazem tego zaufania szerokich mas do partii były między innymi liczne wypowiedzi zgłaszających się kandydatów, którzy na otwartych zebraniach partyjnych w prostych, technicznych partyjnych słowach mówili o drodze, którą zaprowadziła ich do partii.

Wielkie to zaufanie — przedmiot dumy i źródło siły naszej partii — nakazuje jej jeszcze bardziej zacieśniać więź z masami, cementować spójność swych szeregów, wzmacniać dyscyplinę partyjną, wzmacniać rewolucyjną czujność, podnosić poziom świadomości każdego swego

członka, wiernie wcielać w życie naukę Lenina — Stalina. „Trzeba — powiedział towarzyszy Bierut na VIII Plenum — aby partia oczyszczała się od ludzi chwiejnych, ideologicznie obcych, aby nie wpuszczała do swych szeregów filistrów, karierowiczów, ludzi przyprawowych, nieokreślonych, zaradczymi narowami drobniomieszczan, skłami, mieszczańskich politycznych, aby prowadziła nieprzejednaną walkę z elementami oportunistycznymi, antypartyjnymi zarówno we własnych szeregach, jak i w szeregach klasy robotniczej”.

„Na miejsce tych elementów obcych, chwiejnych, niepewnych — mówi towarzyszy Bierut — przyjdą do partii produkcyjni, ofiarni, ludzie prości, ale szczerze pragnący zwycięstwa na całym świecie idei pokory, demokracji i socjalizmu: robotnicy z fabryk, kopalń i warsztatów, chłopcy budujący nowe życie i kulturę wsi polskiej, inżynierowie i nowatorzy, przodownicy nowej techniki, nauczyciele, pisarze, przedstawiciele inteligencji twórczej, pragnący służyć ludowi pracującemu...”

Oto wspaniałe rezerwy wzrostu naszej partii, jej umocnienia i jej siły. W marcu i kwietniu 1463 ludzi, w tym 1052 robotników złożyło na terenie Łodzi prośbę o przyjęcie w szeregi partii. Są to aktywni, przodownicy pracy zawodowej i społecznej.

Nie we wszystkich jednak województwach i powiatach napływ ich jest jednakowy. Fakt pozostawiania w tyle niektórych organizacji partyjnych dowodzi niedostatecznej ich więzi z masami, słabej aktywności, wątpliwej pracy politycznej. „...stają i systematyczny napływ do organizacji partyjnych przodujących bezpartyjnych robotników, chłopów i inteligencji — głosi uchwała KC w sprawie wzrostu i regulowania składu partii (grudzień 1951) — jest istotnym sprawdzianem wzrostu sił i autorytetu partii, efektywności jej

całej pracy masowo-politycznej, sprawdzianem aktywności politycznej i produkcyjnej organizacji partyjnej oraz jej powiązania z masami”.

Wyciągnąć z tego stanu rzeczy wniosek, przeanalizować sytuację, aby tym skuteczniej zlikwidować ospałość organizacji i politycznej, silniej powiązać swą pracę z masami bezpartyjnych, wychowywać je i mobilizować — oto zadania, stojące przed każdym komitetem partyjnym, który dotąd nie potrafił zabezpieczyć prawidłowego wzrostu organizacji partyjnej.

Praktyka bowiem wykazuje, że nie na terenach „trudnych” i „łatwych”, jest tylko dobra lub zła praca instancji i organizacji partyjnej i wyniki tej pracy wyrażają się w wysokim lub niskim poziomie umocnienia mas, w szybszym lub powolniejszym dojrzewaniu politycznym i aktywizacji produkcyjnej ludzi naszego kraju.

Nie wszędzie organizacje partyjne właściwie ustosunkowały się do napływu kandydatów, oceniły jego pożyteczną wartość polityczną. Zle jest, gdy organizacja ustosunkowała się do sprawy przyjęcia nowych towarzyszy do partii biurokratycznie, gdy całym tygodniem zwleka z przyjmowaniem nowych członków. Jak w szeregu wypadków miało to miejsce. I nie lepiej jest, gdy pozostaje ona biernym, bezkrytycznym rejestratorem zgłoszeń, gdy zdaje się na żywioł, dopuszczając do skłódeł, jednostronnej rozbudowy partii, nie dbając o słuszne zabezpieczenie składu socjalnego, nie troszcząc się, aby do partii klasy robotniczej przyjmowani byli w odpowiedniej proporcji robotnicy kluczowych gałęzi przemysłu, przodujący robotnicy z PGR i POM, przedstawiciele inteligencji twórczej.

Niektóre organizacje np. pochopnie, wbrew statutowi, przyjmowały członków, nie wymagając rekomendacji, zdradzając tendencję do zbio-

rowego, nie zaś indywidualnego, przyjmowania. A przecież wróg niejednokrotnie, na fall powszechnego entuzjazmu, próbował wśliznąć się do partii. Były wypadki, kiedy ukrywający swą przeszłość zgłaszali się ludzie wydaleni z partii za różne przekroczenia. Wstąpić do partii usiłował nawet były granatowy policjant. W czasie dyskusji na VIII Plenum tow. Radkiewicz wymienił szereg wypadków karygodnej niesfrasobliwości, niedbalstwa, gapowactwa, które były wodą na młyn wroga Dłatego też przy przyjmowaniu nowych kandydatów należy wysoko dźwierżyć sztandar rewolucyjnej czujności, która jest szczególnym obowiązkiem członków partii.

W referacie „O wynikach XIII Zjazdu RKP(b)” (1924) Józef Stalin powiedział: „Fakt przyjęcia do naszej partii 250 tysięcy nowych członków spośród robotników świadczy o głębokiej demokratyczności naszej partii, o tym, że nasza partia jest w gruncie rzeczy pochodzącą z wyboru organem klasy robotniczej”.

Głęboka demokratyczność partii winna się wyrażać w ścisłym przestrzeganiu zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, w stworzeniu atmosfery twórczej krytyki i samokrytyki, sprzyjającej uaktywnieniu i ubojuwieniu zarówno dawnych, jak i nowych członków partii, w wychowywaniu ich w duchu głębokiej odpowiedzialności za swą pracę, w duchu wysokich wymagań wobec siebie i innych, w duchu świadomej dyscypliny partyjnej.

Wyrazem tej demokratyczności jest również stała i systematyczna przyjmowanie do szeregów partyjnych najlepszych synów narodu, ludzi godnych miłania członka partii. Takich ludzi nie zabraknie. Na każdej budowie socjalistycznej, na każdej niemal placówce, we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki możemy obecnie spotkać ludzi ideałowych, przodujących, którzy sprawy

państwowe, sprawy narodu i ojczyzny traktują jako sprawy najbardziej osobiste, którzy świecą przykładem ofiarności i poświęcenia, którzy nie przedają obywatelstwa żadnego braku czy niedociągnięcia w pracy instytucji, zakładu, w pracy, posiadającej jakiegokolwiek znaczenie dla dobra ogółu. Trzeba tych ludzi umieć dostrzec, trzeba ich wychowywać, pomagać im w dalszym rozwoju ideologicznym, trzeba ich śmiało przyjmować do partii.

Postulat ten musimy mieć tym bardziej na uwadze, że ostatnio w szeregu organizacji partyjnych daje się zauważyć osłabienie aktywności w przyjmowaniu nowych członków i traktowanie tej sprawy jako kampanii, która powoli dobiega końca. Organizacje te powinny zdać sobie sprawę, że troska o właściwy skład i wzrost szeregów partyjnych nie jest przejściowym zadaniem, jest to poważne zadanie na codzień.

Troska ta ma decydujące znaczenie dla umocnienia naszej partii, podniesienia jej roli jako bojowego organu mas.

Pamiętajmy, że przyjmowanie i wychowywanie nowych członków partii spośród najlepszych ludzi naszej ojczyzny ludowej to rozszerzenie naszego codziennego partyjnego wpływu na niezliczone rzesze ludzi pracy, to umocnienie więzi ze wszystkimi podstawowymi ogniwami naszego Frontu Narodowego walki o pokój i socjalizm. Toteż nie od przypadku do przypadku, lecz ciągle i stale, w codziennej naszej działalności, niech przyswieca nam wielkie wskazanie towarzysza Bieruta: „Wzmocnijmy nieustannie naszą partię, włączamy do jej szeregów nowe zastępy najlepszych i najofiarniejszych robotników, chłopów, przodujących ludzi spośród inteligencji pracującej — męzczyzn, kobiet, młodych przodowników pracy nauki, umacniajmy wytrwale trzon robotniczy naszej partii”.

D. TRYLEWICZ

SPORTS SPORTS

Przypominamy o Raidach Pokoju
Nie odkładać zgłoszeń
na ostatnią godzinę

Już za cztery dni (10 km), uczestnicy wyścigu Pokoju — między Polakami a Niemcami — w ramach Związku Demokratycznego, w dniu 10 maja, w całym kraju wyruszą ZMP-owskie Raidy Pokoju. Celem zadania jest, aby każdy z uczestników, który zgłosił się do udziału, przedłożył zaświadczenie lekarskie. Jednostką bio-

racją udział w raidzie jest drużyna składająca się z 5 uczestników plus kierowca. W ramach Związku Demokratycznego, w dniu 10 maja, w całym kraju wyruszą ZMP-owskie Raidy Pokoju. Celem zadania jest, aby każdy z uczestników, który zgłosił się do udziału, przedłożył zaświadczenie lekarskie. Jednostką bio-

racją udział w raidzie jest drużyna składająca się z 5 uczestników plus kierowca. W ramach Związku Demokratycznego, w dniu 10 maja, w całym kraju wyruszą ZMP-owskie Raidy Pokoju. Celem zadania jest, aby każdy z uczestników, który zgłosił się do udziału, przedłożył zaświadczenie lekarskie. Jednostką bio-

II liga
odpoczywa

Sekcja piłki nożnej GKKF przesunęła wszystkie spotkania o mistrzostwo II ligi wyznaczone terminem rozgrywek na dzień 10 maja, na 4 czerwca br.

Anglia-Francja
1:0

Parzy. Mistrzostwa świata między Anglią i Francją rozegrane w Boulogne-sur-Mer zakończyły się zwycięstwem Anglii 1:0 (1:0).



Eloot (Belgia)
zwycięzca II etapu
(Fot. CAF)

Pierwsze piłki
o Puchar
Davisa

Rozgrywki tenisowe o Puchar Davisa w I rundzie między Anglią a Francją zakończyły się zwycięstwem Anglii 4:1.

Dalsze mecze eliminacyjne przyniosły następujące wyniki: w Schenectady Holandia pokonała Szwajcarię 5:0 i spotyka się w II rundzie z Włochami; w Montfort Norwegia wygrała 5:0 z Luksemburgiem i 1 czerwca spotyka się z Anglią; Hiszpania w meczu z Izraeliem oraz Jugosława w meczu z Szwajcarią.

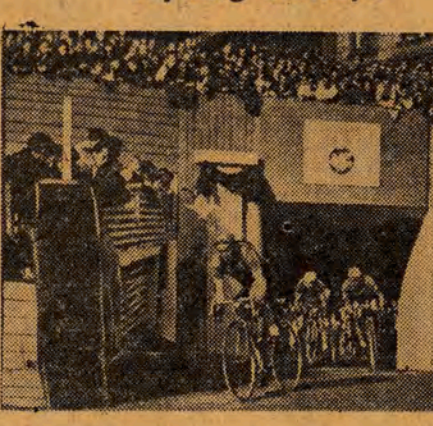
W meczu o Puchar Davisa w I rundzie między Anglią a Francją zakończyły się zwycięstwem Anglii 4:1. Dalsze mecze eliminacyjne przyniosły następujące wyniki: w Schenectady Holandia pokonała Szwajcarię 5:0 i spotyka się w II rundzie z Włochami; w Montfort Norwegia wygrała 5:0 z Luksemburgiem i 1 czerwca spotyka się z Anglią; Hiszpania w meczu z Izraeliem oraz Jugosława w meczu z Szwajcarią.

Młodzież szkolna
żyje Wyścigiem

Na rynku w Łowiczu stoi duża plansza VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju. Organizacja ZMP zwraca uwagę na młodzież szkolną, która może wziąć udział w tym wyścigu.

Do rozpoczęcia ZMP-owskich Raidów Pokoju pozostało już tylko 4 dni. Trzeba więc koniecznie jak najszybciej zgłosić ten czas do przeprowadzenia masowego werbunku młodzieży. Organizacja ZMP i organizacje sportowe przy pomocy rad zaskarżonych i podstawowych organizacji partyjnych winny dołożyć wszelkich starań, aby każdy zakład pracy, instytucja i szkoła były reprezentowane przez kolarzy w raidzie. Należy również zwrócić uwagę na młodzież szkolną, która może wziąć udział w tym wyścigu.

Do rozpoczęcia ZMP-owskich Raidów Pokoju pozostało już tylko 4 dni. Trzeba więc koniecznie jak najszybciej zgłosić ten czas do przeprowadzenia masowego werbunku młodzieży. Organizacja ZMP i organizacje sportowe przy pomocy rad zaskarżonych i podstawowych organizacji partyjnych winny dołożyć wszelkich starań, aby każdy zakład pracy, instytucja i szkoła były reprezentowane przez kolarzy w raidzie. Należy również zwrócić uwagę na młodzież szkolną, która może wziąć udział w tym wyścigu.

VI Międzynarodowy
Wyścig Pokoju

NA ZDJĘCIU: zwycięzca II etapu Wyścigu Pokoju (Brno-Praga) Pedersen (Dania) wjeżdża na stadion w Pradze. (Fot. — CAF)

Mamy już faworytów...

Duńczyk Pedersen jest do tej chwili bohaterem VI Wyścigu Pokoju. Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Do tegorocznego Wyścigu Pedersen przygotował się specjalnie starannie, aby dotrzeć do Pragi przed rozpoczęciem wyścigu.

Już za kilka dni
otwarcie wystawy
drobnej wytwórczości
w parku Helenów

Za kilka dni w parku Helenów zostanie otwarta wielka wystawa drobnej wytwórczości i rzemiosła z terenów Łodzi i województwa. Prace przy urządzaniu wystawy szybko posuwają się naprzód i są już na ukończeniu. Do tej chwili na otwartym terenie o powierzchni około 2 tysięcy metrów kwadratowych przygotowane 20 stoisk, kilka pawilonów oraz specjalna muszla do wystawienia artystycznych. W pomieszczeniach krytych dekoracje są już gotowe i gromadzi się twórcy.

Wystawa będzie bardzo bogata i ciekawa. Zobaczymy tutaj konfekcje, galanterie, artykuły, produkowane z odpadków użytkowych, artykuły spożywcze, artykuły dla wsi, zastosowania wnoski racjonalizatorskie itd. itd.

W specjalnych pomieszczeniach bogato będzie reprezentowany dział produkcji artykułów medycznych, muzycznych, galanterii, metalowej, Potawowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego oraz Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego.

Niewątpliwie duża zainteresowanie wzbudzi nowości produkowane przez przemysł drobny i rzemiosło łódzkie. I tak np. zobaczymy aparaty do obrabiania ziemniaków, do plukania naczyń itp.

W odrębnej części wystawy odbywać się będzie sprzedaż artykułów z różnych branż. Z pewnością lodzianie zapoznają się tutaj w atrakcyjny sposób z produkcją artykułów, których produkcję niedawno rozpoczęto i brak jest ich jeszcze w masowej sprzedaży.

Zwiedzający wystawę zobaczą również kilkadziesiąt stoisk, obrazujących wyniki realizacji planów produkcyjnych drobnej wytwórczości i rzemiosła.

Uwaga, korespondenci „Głosu Robotniczego”

W nadchodzący czwartek, dnia 7 maja, odbędzie się w lokalu Klubu Korespondentów przy ul. Piotrkowskiej 96 narada korespondentów „Głosu Robotniczego”. Na naradzie m. in. omówione zostaną sprawy zbliżającego się Zjazdu Korespondentów. Początek narady o godzinie 17.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe oraz Izba Rzemieślnicza w Łodzi zorganizowały wystawę „Dzieje rzemiosła na ziemiach województwa łódzkiego”. Wśród materiałów archiwalnych na wystawie znajdują się dokumenty dotyczące XV — XVIII stulecia. M.in. sprowadzone z Łodzi sploty na pergaminie, w roku 1499, w obecności króla Władysława Warneńczyka, dokumenty między innymi o szewstwach łódzkich a kłodawskich.

Wystawa mieści się w Archiwum przy ul. Wolności 1 i czynna jest codziennie od godz. 9 do 20.

Nawet sprzęt sportowy możemy kupić w stoiskach ulicznych

Wszystkie sportowcy wiedzą o tym, że Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego wspólnie z MHD i ZSS zorganizowała kiermasz sportowy, na którym można się zaopatrzyć w różnego rodzaju sprzęt.

MHD i ZSS prowadzą stoiska ze sprzętem sportowym w różnych punktach miasta. M.in. przy ul. Wolności, w pasażu przy ul. Kościuszki, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Brzeźnej, Dworcu Kaliskim i wielu innych miejscach.

Zakłady pracy mogą już odbierać tabele informacyjne

Narodowej Pożyczki

PKO i Oddział Miejski w Łodzi, Al. Kościuszki 15, zawiadamia, że jest w posiadaniu tabel informacyjnych I, II i III losowa Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Zakłady pracy proszone są o delegowanie swoich przedstawicieli z pisemnym zaproszeniem do odbioru tabel w godzinach od 8 do 15.

(D.c.n.)

„Loden”
nowa tkanina
ukazuje się wkrótce
w sprzedaży

Centrala Tekstylna organizuje w maju br. w swych sklepach wzorcowe wystawy tkanin przeznaczonych na sezon zimowy, przede wszystkim tkanin wielobłonnych na płaszcze damskie i męskie. Wystawy połączone będą ze sprzedażą detaliczną.

Wśród licznych tkanin płaszczywnych na wystawach będą również nowe, dotychczas w Polsce nie produkowane materiały. Na specjalne podkreślenie zasługują tkaniny na płaszcze męskie i damskie tzw. „Loden”. Produkowane one jest w 100 procentach z wełny naturalnej i jest przy tym stosunkowo tania.

„Loden” ukazuje się na rynku w dwóch rodzajach: jako tkanina normalnie wykończona, na którą impregnowana „Loden” impregnowana nie przemienia nawet podczas wielogodzinnej pozostawiania na deszczu.

Już wkrótce przemysł odzieżowy będzie w „Loden” płaszcze oraz popularne „kanjorki”.

Interesująca wystawa
p.t.
„Życie rzemiosła
na ziemiach
woj. łódzkiego”

Wojewódzkie Archiwum Państwowe oraz Izba Rzemieślnicza w Łodzi zorganizowały wystawę „Dzieje rzemiosła na ziemiach województwa łódzkiego”. Wśród materiałów archiwalnych na wystawie znajdują się dokumenty dotyczące XV — XVIII stulecia. M.in. sprowadzone z Łodzi sploty na pergaminie, w roku 1499, w obecności króla Władysława Warneńczyka, dokumenty między innymi o szewstwach łódzkich a kłodawskich.

Wystawa mieści się w Archiwum przy ul. Wolności 1 i czynna jest codziennie od godz. 9 do 20.

Nawet sprzęt sportowy możemy kupić w stoiskach ulicznych

Wszystkie sportowcy wiedzą o tym, że Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego wspólnie z MHD i ZSS zorganizowała kiermasz sportowy, na którym można się zaopatrzyć w różnego rodzaju sprzęt.

MHD i ZSS prowadzą stoiska ze sprzętem sportowym w różnych punktach miasta. M.in. przy ul. Wolności, w pasażu przy ul. Kościuszki, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Brzeźnej, Dworcu Kaliskim i wielu innych miejscach.

Zakłady pracy mogą już odbierać tabele informacyjne

Narodowej Pożyczki

PKO i Oddział Miejski w Łodzi, Al. Kościuszki 15, zawiadamia, że jest w posiadaniu tabel informacyjnych I, II i III losowa Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Zakłady pracy proszone są o delegowanie swoich przedstawicieli z pisemnym zaproszeniem do odbioru tabel w godzinach od 8 do 15.

(D.c.n.)

OKIEM
korespondenta

W ramach zobowiązań pierwszoplanowych pracowników spółdzielni krawieckiej im. S. Engla, elektryków tow. Solnik, zobowiązań, które w dniu 26 kwietnia zostały przekazane, gdyż przetranszowano przy produkcji 1072 godzin.

Szczególnie wyróżnili się słuchacze III semestru, którzy zobowiązanie wykonali w 163,64 proc.

J. LECH

Pracownicy Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w pełni zrealizowali zobowiązanie, które podjęli na cz. 1. Maja. M. in. pracownicy działu damskiego wykonali w czasie od 20 marca do 29 kwietnia 11 modeli płaszczy damskich.

S. RACHWAŁSKA

W czasie akademii pierwszoplanowej w Łódzkiej Wytwórni Wódek wrocławskich Przemysłowców Pracy zasłużonym robotnikom: Janinie Stasiak i Janinie Urbanik. Równocześnie rozdano nagrody pieniężne członkom zespołów, które wyróżniły się w konkursach.

Pierwsze miejsce w I kwartale zdobył zespół Heleny Grot, wykonujący przeciętnie 122,1 proc. normy. Zespół Natalii Dolanieckiej zdobył drugie miejsce, a trzecie — zespół Bolesława Grot. Premia za produkcję najwyższej jakości po raz trzeci z kolei uzyskał zespół Zofii Kluski.

A. NAMIECINSKA

DZIEŃ ŁÓDZI

ODCZYTY
Dnia 6 m., o godz. 19, w aul. ul. przy ul. Narutowicza 68, odbędzie się odczyt prof. dr. H. Katza pt. „Karl Marks a sprawa polska”.

Jutro, 7 m., o godz. 18.30, w aul. ul. odbędzie się odczyt prof. dr. Jakuba Mowszowicza pt. „Złoty front w ofensywie na wschodzie”.

Dnia 8 m., o godz. 20, w świetlicy Sąd. Wojewódzkiego dla m. Łodzi przy ul. Dąbrowskiej 2, odbędzie się odczyt z dziedziny Teatru i Kultury na temat: „Przyczyny i charakter drugiej wojny światowej”.

Dnia 8 m., o godz. 12, w gmachu Muzeum Archeologicznego przy ul. Wolności 14, w sali 49 III p., odbędzie się odczyt z dziedziny Teatru i Kultury na temat: „Współczesny teatr w Warszawie”.

Prof. dr. A. Głęboż na temat: „Z problematyki badań nad genezą miast”.

Już wkrótce przemysł odzieżowy będzie w „Loden” płaszcze oraz popularne „kanjorki”.

RADIO

PROGRAM NA ŚRODE, 5 MAJA
19